

ZAGINIONY SZKIC *Rubensa*

W czasie II wojny światowej polskie zbiory sztuki straciły dwa dzieła autorstwa Petera Paula Rubensa. Oba były szkicami do późniejszych obrazów tego flamandzkiego mistrza. Pierwszy, zatytułowany *Diana i Kallisto*, pochodził ze zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Drugi, *Chrystus upadający pod krzyżem*, wykonany na desce dębowej o wymiarach 47,5x65 cm, był własnością Muzeum Narodowego w Warszawie. Ślad tego ostatniego ginie w styczniu 1945 r. na Dolnym Śląsku.

Szkic Rubensa *Chrystus upadający pod krzyżem* trafił do polskich zbiorów sztuki pod koniec XIX w. Nabywcą tego dzieła był Jan Popławski, Polak urodzony na Syberii. Po ukończeniu gimnazjum w Irkucku, a następnie Wydziału Medycznego Uniwersytetu Warszawskiego i wreszcie Akademii Medycznej w Petersburgu, Popławski otworzył swój gabinet i dzięki rozwojowi kariery zawodowej mógł sobie pozwolić na działalność kolekcjonerską. W tej dziedzinie również odnosił znaczące sukcesy i po kilkunastu latach kolekcjonowania należał już dr Popławski do grupy gorliwych i oświeconych zbieraczy petersburskich, którzy w okresie między rokiem 1890 a 1914 wytworzyli środowisko o wysokiej kulturze artystycznej i mogli poszczycić się niemałymi zasługami dla wiedzy o sztuce.¹ W ciągu kilku lat Jan

Popławski zgromadził ponad 300 obrazów mistrzów holenderskich. Najcenniejszym eksponatem jego kolekcji stał się jednak szkic Petera Paula Rubensa *Chrystus upadający pod krzyżem*, namalowany między 1612 a 1615 r. Nie wiadomo dokładnie w jaki sposób dzieło Rubensa trafiło do rąk petersburskiego antykwariusza Kirillowa.

Wiemy jedynie, że do XVIII w. szkic znajdował się w galerii rodziny Manfrotti w Wenecji i stanowił pomysł dużej kompozycji, która została zrealizowana dla opactwa Affligem w Belgii. Ostatecznie *Chrystus upadający pod krzyżem* został kupiony przez polskiego kolekcjonera, który po odzyskaniu niepodległości przez Polskę osiedlił się w Warszawie, przywożąc ze sobą gromadzony przez lata wspaniały zbiór obrazów.

Przed śmiercią Jana Popławskiego, w maju 1935 r., Zarząd Miejski m. st. Warszawy z prezydentem Stefanem Starzyńskim na czele, podjął decyzję o zakupie części kolekcji. Dzięki tej inicjatywie 95 dzieł sztuki (m.in. obrazy Mostaerta, Pourbusa, Jordaensa, Mompera, Vinckeboonsa, Velde) trafiło do Muzeum Narodowego. Wyboru najcenniejszych eksponatów dokonała specjalna komisja, w skład której weszli wybitni znawcy sztuki: Wojciech Jastrzębowski, Stanisław Świerż-Zaleski, Michał Walicki, Bronisław Gembarzewski i Bohdan Marconi. Wszyscy jednogłośnie uznali, że najcenniejszym nabytkiem był *Chrystus upadający pod krzyżem*, który po zakupie wpisano do inwentarza zbiorów Muzeum Narodowego pod nr 35 794.



Szkic Rubensa *Chrystus upadający pod krzyżem* ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie

Zaledwie przez kilka lat odwiedzający muzeum mogli podziwiać kunszt flamandzkiego mistrza. Kiedy nazistowskie wojska wkroczyły do Polski, okazało się, że zagrożone jest nie tylko życie mieszkańców, ale i bezpieczeństwo zbiorów sztuki. Mienie ruchome stało się bowiem celem niezwykle aktywnej działalności niemieckich urzędników. Liczba organów i osób zaangażowanych w grabież polskiego dziedzictwa kulturowego była zresztą tak duża, że dochodziło do licznych zatargów o podział łupów. 28 października 1939 r. w Krakowie przedstawiciele dwóch głównych urzędów zajmujących się „zabezpieczaniem” polskich zbiorów sztuki, dr Wolfram Sievers, sekretarz generalny organizacji Ahnenerbe i Specjalny Komisarz do Spraw Zabezpieczenia Dziel Sztuki, dr Kajetan Mühlmann, postanowili spotkać się w celu ustalenia podziału kompetencji poszczególnych grup. Jeden z członków kierownictwa SS, zajmujący się przejmowaniem polskiego majątku, SS-Standartenführer Franz Six, napisał po tym spotkaniu, że Mühlmann nie zabronił wywozu przedmiotów dotyczących prehistorii, folkloru, nauk przyrodniczych i bibliotek.² Dzięki określonymu podziałowi łupów, zabezpieczanie



Obraz *Droga na Calvarię* Petera Paula Rubensa, namalowany dla opactwa Affligem. Obecnie w zbiorach Musées Royaux des Beaux-Arts w Brukseli

Rembrandt Harmensz van Rijn (1606-1669)

Hercinbrechendes Gewitter, 1638

Die mächtige Baumgruppe, die die Mitte des Bildes beherrscht, und der Waldbrand rechts im Bild scheinen unter der Last der Gewitterwolken. Links weite Landschaft mit Hügeln in der Ferne. Auf den Feldern gleiches Licht. Beschriftet: „Rembrandt f. 1638.“

Öl auf Leinwand, 46,5 x 66 cm

Aus dem Cartier-Offit-Museum, Krakau.

Tafel 81

82

Rembrandt Harmensz van Rijn (1606-1669)

Bildnis eines Jünglings, 1634

Mit schwarzem Hut und dunklem Gewand, der Kragen von brauner Spitzen. Rechts bezeichnet: „Rembrandt f. 1634.“ Öl auf Holz, stark restauriert, hochformatig, 71,2 x 53 cm

Aus dem Schloss Łazienki, Warschau.

83

Marinus van Roymerwaele (1493-1566)

Der Steuereinsammler

Hinter einem Tisch sitzt der Steuereinsammler und ein anderer Alter. Dieser hat aus einer Geldkassette einen Haufen Münzen auf den Tisch geschüttet. Der Steuereinsammler zählt daraus die Münzen ab und trägt sie in ein vor ihm liegendes Buch ein. Der andere weist über seine Schulter mit hässlicher Miene auf das Buch. Öl auf Holz, 82 x 56 cm

Aus dem National-Museum, Warschau.

Tafel 83

84

Peter Paul Rubens (1577-1640)

Kreuztragung Christi

Christus ist unter dem Kreuz umarmen gebrochen. Ein Knecht stemmt sich gegen das Kreuz, um es aufzurichten. Maria beugt sich über Christus. Magdalena, vor ihm niederknien, trocknet ihm die Stirn. Der Hauptmann reitet heran und treibt zur Eile. Kriegesknöchel

Karta z katalogu „Sichergestellte Kunstwerke im General Gouvernement“ z wpisem szkicu Rubensa

zabytków odbywało się już bez dalszych przeszkód, a zaniepokojonych mieszkańców polskich miast poinformowano, że wszelka ruchoma i nieruchoma własność byłego Państwa Polskiego będzie skonfiskowana w celu ochrony wszystkich bezcennych przedmiotów.³ Zbiory przejęte przez Ahnenerbe zostały w dużej części wywiezione do Berlina, Poznania i Wrocławia, a eksponaty zabezpieczone przez pełnomocników dr. Kajetana Mühlmanna. Pracownicy jego urzędu podzieliли je na trzy grupy i zdeponowali w wybranych wcześniej składnicach na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Najcenniejsze zabytki, zaliczone do I Kategorii, zostały wysłane do Krakowa i wpisane do katalogu Sichergestellte Kunstwerke im General Gouvernement. Wśród nich był również Peter Paul Rubens, *Niesienie Krzyża*, nr 84.

Szkic Rubensa znalazł się w rękach dr. Kajetana Mühlmanna wraz z innymi zabytkami z Muzeum Narodowego w Warszawie już w połowie grudnia 1939 r. Z jego sprawozdania wiemy bowiem, że do tego czasu Grupy Północna i Południowa, podlegające Specjalnemu Komisarzowi do Spraw Zabezpieczenia Dziel Sztuki, przejęły większość najcenniejszych eksponatów znajdujących się w polskich muzeach. Zbiory warszawskie zostały zabezpieczone przez Grupę Północną, kierowaną przez dr. Josepha Mühlmanna (brata Specjalnego Komisarza). Ze względu na wartość tych dzieł sztuki dr. Kajetan Mühlmann osobiście koordynował

prace zabezpieczające. Świadcza o tym wspomnienia z jego wizyty w Muzeum Narodowym w 1939 r. Mühlmann napisał, że zachowanie się historyków i kustoszów względem jego osoby było przyzwoite i życzliwe. Nawet podczas ostrzeliwania Warszawy z narażeniem własnego życia starali się o uchronienie muzealnych przedmiotów sztuki i kultury. Skutkiem tego udało się uchronić bardzo wiele zbiorów. Jako ważnych dla Rzeszy wybrano razem 62 dzieł sztuki.⁴ Wśród przejętych eksponatów był z całą pewnością szkic Rubensa. Potwierdza to m. in. notatka dr. Karola Estreichera zawarta w opracowaniu *Polskie Muzea oraz zbiory publiczne i prywatne w okresie przedwojennym i podczas wojny do maja 1941 r.* We wspomnianym dokumencie znajdujemy adnotację, że między październikiem, a grudniem 1939 r. z Muzeum Narodowego w Warszawie, z dzieł malarstwa obcego zabrano ok. 100 najcenniejszych obrazów, wśród nich Pinturicchia, Dürera, Aertsa, Rembrandta, Rubensa, Jordaensa, obrazy staroniderlandzkie, Rigaud, Largillier, Guardi, Tiepola i w. in.⁵ Dzieła sztuki przejęte przez Mühlmanna trafiły ostatecznie do Krakowa, by znaleźć się pod kontrolą urzędu Hansa Franka.

Przez kilka lat szkic Rubensa znajdował się w depozycie Generalnego Gubernatora i zdobił reprezentacyjne wnętrza jego rezydencji (na Wawelu i w Krzeszowicach). Kiedy latem 1944 r. Armia Czerwona przekroczyła Bug, Hans Frank wydał polecenie przygotowania na Dolnym Śląsku bezpiecznej składnicy dla polskich zbiorów muzealnych. Zadanie to powierzono dr. Ernstowi Wilhelmowi Palezieux, który był architektem i doradcą Generalnego Gubernatora w sprawie dzieł sztuki. Dzięki jego staraniom już na początku sierpnia 1944 r. do majątku von Richthoffenów w Sichowie przyjechał transport wypełniony polskimi zabytkami. O jego zawartości wiemy ze sprawozdania, które dr. Ernst Palezieux wysłał 25 września 1944 r. do szefa Sztabu do spraw Uchodźców i Ewakuacji, SS-Brigadeführera, dr. Harrego von Craushaara. Dokument zawierał kilka załączników, które były spisami dzieł sztuki ewakuowanymi z Krakowa. Na liście nr 1 znajdowało się 14 najcenniejszych przedmiotów, które Hans Frank traktował prawie jak prywatną wła-

ność. Były to przede wszystkim obrazy, a wśród nich, poza dziełami Leonardo da Vinci i Rembrandta van Rijn, Rubens: *Kreuztragung Christi erste Wahl* nr 84, aus dem National-Museum in Warschau.⁶ Dzięki zachowanej dokumentacji wiemy także, że Chrystus upadający pod krzyżem dotarł do Sichowa bezpiecznie. Konserwator dr. Eduard Kneisel, który przejął opiekę nad zabytkami napisał w swoim raporcie, że dzieła sztuki wyznaczone do ewakuacji przyjechały do rezydencji von Richthoffenów w stanie nienaruszonym.

W styczniu 1945 r. do Sichowa został ewakuowany rząd Generalnego Gubernatorstwa i dr. Meidinger (dr. Max Meidinger, przyp. aut.) zarządził przeniesienie części dzieł sztuki do Muhrbau (Morawa koło Strzegomia, przyp. aut.).⁷ Nie zachowała się lista zabytków wywiezionych do morawskiej rezydencji rodziny von Wittersheim-Kramsta, ale wiemy, że trafiły tam m.in. obrazy Leonarda da Vinci, Rembrandta i Rafaela ze zbiorów Czartoryskich, dzieła Cranacha, Dürera i innych mistrzów. Nie ma żadnych przesłanek wykluczających prawdopodobieństwo wysłania do tej składnicy również szkicu Rubensa. Jednakże zabytki wywiezione do Morawy przeleżały w pałacu zaledwie kilkanaście dni. 23 stycznia 1945 r. odbyło się ich protokółarne przekazanie pod opiekę burmistrza Roberta Schnitzlera. Lokalne władze miały zabezpieczyć dzieła sztuki do czasu zorganizowania specjalnego transportu, którym miał je przewieźć do Rzeszy. Jednak ofensywa Armii Czerwonej była tak silna, że zmusiła rząd Generalnego Gubernatorstwa do opuszczenia Dolnego Śląska i ewakuację do Bawarii. Przed wyjazdem z Sichowa, Hans Frank polecił swojemu adiutantowi, Helmutowi Pfaffenrothowi, by wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami, Augustem Mohrem i Waltherem Baderem, wybrali kilka najcenniejszych dzieł sztuki i zabrali je do Bawarii.⁸ W ten sposób 28 stycznia 1945 r. w rezydencji Franka w Neuhaus znalazły się 3 skrzynie wypełnione polskimi skarbami. 10 lutego 1945 r. została przeprowadzona oficjalna inwentaryzacja przywiezionych eksponatów i wynikało z niej, że do Bawarii trafiły m.in. 2 Rembrandty, i Leonardo da Vinci, głowa Chrystusa mistrza włoskiego, ponadto dokumenty z XVI stulecia, ornat Piotra Kmity ze skarba wawelskiego, rzeźba Madonny z XIV w. z muzeum Czartoryskich oraz srebrne kielichy z katedry Wawelskiej. Razem 21 obrazów i 15 innych przedmiotów...

Zamierzał on wywieźć całą kolekcję ze Śląska; z braku jednak czasu, z 500 sztuk wybrano najcenniejsze.⁹ Wśród spisu zabytków nie było jednak dwóch cennych dzieł sztuki: *Portretu młodzieńca* Rafaela i *Chrystusa upadającego pod krzyżem* Rubensa. Jeśli Helmut Pfaffenroth rzeczywiście nie przywiózł obrazu i szkicu do Neuhaus, to oznacza, że pozostały one w Morawie i tam należy szukać wyjaśnienia sprawy ich zaginięcia.

Znane dziś dokumenty archiwalne i zeznania urzędników Generalnego Gubernatorstwa wskazują na trzy wydarzenia, które mogą być kluczowe dla wyjaśnienia losów szkicu Rubensa. Wszystkie miały miejsce między 25 a 29 stycznia 1945 r. i w tym czasie najprawdopodobniej miała miejsce kradzież *Chrystusa upadającego pod krzyżem*. Istnieje prawdopodobieństwo, że za sprawą grabieży stał Helmut Pfaffenroth i towarzyszący mu urzędnicy, którzy na polecenie Hansa Franka wybrali i przywieźli do Neuhaus 3 skrzynie zabytków. W trakcie pakowania dzieł sztuki uczestnicy tej akcji mogli przecież pomyśleć o swojej przyszłości i ukraść kilka eksponatów. Dlaczego jednak mieliby rabować Rubensa i Rafaela, a nie o wiele bardziej cenniejszego da Vinci? Łatwiej było również ukryć cenne kielichy, niż charakterystyczny szkic czy obraz. O wiele bardziej prawdopodobne jest to, że za kradzież *Chrystusa upadającego pod krzyżem* stała inna grupa urzędników ewakuujących się z Sichowa. W jej skład wchodził: dr Walter Schüler, dr Eduard Kneisel i referent Palmi.¹⁰ Z niejasnych powodów w miejscowości Gera w Turyngii ich samochód oddzielił się od konwoju Hansa Franka i zmienił trasę. Niemcy dotarli do Bawarii dopiero tydzień po wyjeździe z Sichowa. Po przybyciu do Neuhaus dr Walther Schüler zakomunikował zaś Generalnemu Gubernatorowi, że przebywał w Morawie jeszcze 29 stycznia (!). Twierdził też, że jako ostatni niemiecki urzędnik w tej miejscowości przekazał władzom polskim zbiory sztuki zdeponowane w pałacu.¹¹ Jego relacja nie była jednak prawdziwa. 29 lub 30 stycznia 1945 r. w Morawie zjawił się bowiem dolnośląski konserwator, profesor Günther Grundmann, który odnotował w swoim dzienniku, że w miejscowości wciąż stacjonowały niemieckie oddziały. Zresztą celem wizyty Grundmanna w majątku rodziny von Wi-

tersheim-Kramsta była chęć ewakuacji zabytków złożonych w pałacu. W *Warmbrunn* (Cieplice, przyp. aut.) *po raz pierwszy dowiedział się* (Grundmann, przyp. aut.), że *polskie skarby kultury składowane są w Mubrau*. Przy tej okazji sekretarz stanu Boble (powinno być dr Ernst Boepple, przyp. aut.) *poprosił Grundmanna o przewiezienie z Mubrau Rembrandta i Leonarda Czartoryskich*. (Nie wspominał o Rafaelu).¹² Jednak tych obrazów nie było już w Morawie. Kilka dni wcześniej zostały ewakuowane przez Helmutha Pfaffenrotha i wywiezione do Bawarii. Nie było też najprawdopodobniej ani *Portretu młodzieńca*, ani *Chrystusa upadającego pod krzyżem*. Grundmann dokonał bowiem ogólnej in-

biście ewakuował zaś do Coburga. 14 maja 1945 r. złożono je w punkcie depozytowym dzieł sztuki utworzonym przez urzędników Monument, Fine Arts and Archives (MFAA) w Monachium. Amerykanie przejechali 7 skrzyń zawierających obrazy i inne dzieła sztuki oraz 2 zrolowane pakunki zawierające gobeliny i dywany. Wśród tych zabezpieczonych zabytków nie było jednak ani obrazu Rafaela, ani szkicu Rubensa. Może to potwierdzać hipotezę, że *Chrystusa upadającego pod krzyżem* nie było w Morawie w chwili przybycia Günthera Grundmanna. Z trzech wydarzeń, które miały miejsce między 25 a 29 stycznia 1945 r., najbardziej podejrzana wydaje się więc wizyta dr. Waltera Schülera, dr. Eduarda Kneisela i referenta Palmiego 29 stycznia 1945 r. Ich zamiary i próbę zatuszowania rabunku może zaś tłumaczyć nieprawdziwa informacja o przejęciu zabytków zdeponowanych w pałacu rodziny von Wittersheim-Kramsta przez polskie władze.

Protokoll

Auf Grund der Verordnung des Herrn Generalgouverneurs über die Sicherstellung von Kunstwerken im besetzten Gebiet des ehemaligen Polen vom 16.12.1939 und der dazu erlassenen Durchführungbestimmungen werden die unter näher bezeichneten Gegenstände sichergestellt und von dem dazu Bevollmächtigten übernommen.

Ort: Warschau näher Bezeichnung: Nationalmuseum

Gegenstand	Kurze Beschreibung	Material
9. Gemälde Kat. 49	Bauernhof am Wasser von C.G. Becker. 47 x 56,2.	Öl auf Leinen
10. Gemälde Kat. 53	Jakobs Traum. 1642. Von G. van den Bockhout. 76 x 166.	Öl auf Holz
11. Gemälde Kat. 65	Die hl. Sippe von Jakob Jordens. 109 x 223.	Öl auf Leinen
12. Gemälde Kat. 73	Landschaft von Joos de Momper. 53,4 x 82,2.	Öl auf Holz
13. Gemälde Kat. 80	Kühe auf der Weide. 1647. Von Paul Potter. 43 x 38.	Öl auf Leinen
14. Gemälde Kat. 83	Der Steuereinsamler von M. van Royenwaele. 82 x 96.	Öl auf Holz
15. Gemälde Kat. 84	Kreuztragung Christi von P.P. Rubens. 65 x 47,5.	Öl auf Holz
16. Gemälde Kat. 96	Landschaft mit Wägelagerern von D. Vinkboons. 41 x 65,6.	Öl auf Holz
17. Gemälde Kat. 130	Der Tappenaufzug von F. Guardi. 32,8 x 25,8.	Öl auf Leinen

Unterschrift des bisherigen Eigentümers oder seines Vertreters: *[Signature]* 15.1. 1945

Unterschrift des Bevollmächtigten des Herrn Generalgouverneurs: *[Signature]*

Fragment niemieckiej dokumentacji z przejęcia zabytków z Muzeum Narodowego w Warszawie

wentaryzacji zgromadzonej kolekcji i wywiózł najcenniejsze dzieła sztuki do Ciepl. Wydaje się nieprawdopodobne, by historyk sztuki pozostawił, w pałacu leżącym na linii frontu, szkic Rubensa i obraz Rafaela. Gdyby zaś oba zabytki zostały przez niego wywiezione z Morawy, wcześniej czy później pojawiłby się jakiś dowód, który by o tym świadczył. Dzieła sztuki, które Grundmann wywiózł do Cieplca rozlokowano bowiem w okolicznych miejscowościach, a po wojnie większość z nich została zabezpieczona przez polskie grupy rewindykacyjne. Najcenniejsze eksponaty dolnośląski konserwator oso-

PRZYPISY

- ¹Żarnowski J.: *Katalog wystawy obrazów ze zbiorów dr. Jana Popławskiego*, Warszawa 1939
- ²Mężyński A.: *Kommando Paulsen*, Warszawa 1994, s. 50
- ³Dekret Hansa Franka z dnia 15 listopada 1939 r.
- ⁴Sprawozdanie z działalności Specjalnego Komisarza ds. Zabezpieczenia Dzieł Sztuki z czerwca 1943 r.
- ⁵Polskie Muzea oraz zbiory publiczne i prywatne w okresie przedwojennym i podczas wojny do maja 1941 r., Londyn 1944
- ⁶Lista nr 1 przedmiotów wywiezionych do Sichowa sporządzona przez dr. Ernsta Palezieux we wrześniu 1944 r.
- ⁷Protokół rozprawy przeciwko dr. Ernestowi Palezieux z lipca 1948 r.
- ⁸Kudelski J. R.: *Tajemnice nazistowskiej grabieży polskich zbiorów sztuki*, Warszawa, 2004
- ⁹Tomaszewska H.: *Dr Muhlmann niemiecki złodziej dzieł sztuki*, w: *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza*, nr 19 z 23 sierpnia 1945
- ¹⁰Kudelski op. cit.
- ¹¹Zeżnanie dr. Ernsta Palezieux z dnia 17 lipca 1947 r. Nicholas 1997, s. 80

BIBLIOGRAFIA

- Chrościński J. A.: *Rubens w Polsce*, *Rocznik Historii Sztuki*, tom XII, 1981 r.
- Galeria Sztuki Europejskiej Muzeum Narodowego w Warszawie. *Wykaz obrazów wg ksiąg inwentarza, których nie odnaleziono w czasie skontrum przeprowadzonego w latach 1965-70*, Warszawa, 1992
- Kudelski J. R.: *Tajemnice nazistowskiej grabieży polskich zbiorów sztuki*, Warszawa, 2004
- Mężyński A.: *Kommando Paulsen*, Warszawa, 1994
- Nicholas L.: *Grabież Europy*, Kraków, 1997
- Romanowska-Zadrozna M., Zadrozny T.: *Straty wojenne. Malarstwo obce*, Poznań, 2000
- Tomaszewska H.: *Dr Muhlmann niemiecki złodziej dzieł sztuki*, w: *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza*, nr 19 z 23 sierpnia 1945 r.
- Tomkiewicz W. (red.): *Katalog obrazów wywiezionych z Polski przez okupantów niemieckich w latach 1939-1945*, *Malarstwo Polskie, w: Prace i Materiały Biura Rewindykacji i Odszkodowań*, tom II, Nr 11, Warszawa, 1949
- Walicki M.: *Ocalone dzieło zbieracza. Galeria Popławskich w Muzeum Narodowym w Warszawie*, Arkady, nr 4, 1936 r.
- Żarnowski J.: *Katalog wystawy obrazów ze zbiorów dr. Jana Popławskiego*, Warszawa, 1939 r.